

# Luxtorpeda, JUZUTNUKU

Ja... chcę zaginać czas  
Mam morze potrzeb  
I nie starcza mi dnia  
A chciałbym w nim pływać  
Rozciągać, obmywać  
Łakome i lubieżne "ja"  
Chcę więcej mnie we mnie  
By skupić promienie  
A ciepło słoneczne  
Spłynęło mi z warg  
W tym blasku próżności  
Ślepy na światło miłości

Przygotowałem zamach  
Na siebie samego  
Uderzę w czułe miejsce  
Wiem, gdzie je mam  
Na celowniku  
Wymierzone moje ego  
Wystrzelę i zamienię  
"Ty" przed "ja"

Mam już nudności  
Od słodkości blichtru  
Bez goryczy w niczym  
Za krawędzią kiczu  
Tlen...  
ostatni pierwiastek prawdy  
W moim świecie, gdzie cień  
Rzucają fasady  
Otworzę serce  
Niech spłynie krew  
Popłynie jasnym strumieniem  
Umrze zła część mnie  
Bo byłem więźniem  
Z zamurowanym sumieniem

Jeśli umrę  
Zanim umrę  
To nie umrę  
Kiedy umrę  
I uwolnię się z kajdan...